

Sygnatura akt II K 590/15

1 Ds 233/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Nysie, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Madejczyk

Protokolant st. sekr. sąd. Małgorzata Wójcicka

Prokurator -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 13 października i 3 listopada 2015 roku sprawy karnej

A. S. (S.)

syn Z. i W. z domu M.

urodzonego (...) w N.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 01 listopada 2013 r. do 06 marca 2014 r. w N., woj. (...) upoczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku opieki przez niepłacenie alimentów na rzecz dzieci W. S. (1) i P. S. w kwocie łącznej 700 zł miesięcznie, do których zobowiązany został ugodą Sądu Rejonowego w Nysie, sygn. akt III RC 434/13 z dnia 03 października 2013 r., przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych i konieczność korzystania z pomocy materialnej Skarbu Państwa

to jest o przestępstwo z art. 209 § 1 i k.k.

1. uniewinnia oskarżonego A. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu,
2. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2015 r. poz. 615) zasądza z budżetu Skarbu Państwa na rzecz adw. J. J. opłatę w wysokości 531 (pięciuset trzydziestu jeden) złotych i 36 groszy, w tym podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu A. S.,
3. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W oparciu o dowody przeprowadzone w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżony A. S. jest ojcem pokrzywdzonych W. S. (1)

i P. S.. Pokrzywdzeni mieszkali wraz z matką D. S. (1). Oskarżony mieszkał wspólnie z nimi.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k.65; zeznania D. S. – k.65v; zeznania W. S. – k.71; odpis aktu urodzenia – k.14,38/

Sąd Rejonowy w Nysie ugodą z 3 października 2013 r., sygn. akt III RC 434/13, zobowiązał oskarżonego dołożenia na utrzymanie W. S. kwoty 400 zł miesięcznie, a na rzecz P. S. 300 zł miesięcznie.

/dowód: ugoda – k.32/

Oskarżony A. S. w okresie objętym zarzutem, tj. od 1 listopada 2013 r. do 6 marca 2014 r. nie łożył alimentów na rzecz pokrzywdzonych, nie wpłacał też żadnych kwot komornikowi. Jednocześnie sprawował on osobistą opiekę nad dziećmi i uczestniczył

w ich wychowaniu oraz w prowadzeniu gospodarstwa domowego. W okresie tym oskarżony nie był zarejestrowany w urzędzie pracy - poszukiwał pracy na własną rękę.

/dowód: zeznania D. S. – k.65v; zeznania W. S. – k.71; pismo komornika – k.4,31; decyzja (...) k.12; pismo PUP – k.69-70/

W okresie objętym zarzutem sytuacja materialna rodziny była trudna.

/dowód: pismo (...) k.15,16,25; decyzje (...) k.17-20; pismo PUP – k.24/

Oskarżony ma 47 lat, posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest elektromonterem, jest żonaty, na utrzymaniu ma 1 małoletnie dziecko, utrzymuje się z prac dorywczych oraz z pomocy społecznej. Sąd mając na uwadze zawarte w karcie karnej informacje dotyczące daty uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w Nysie, sygn. akt II K 1670/12 oraz daty wykonania środka karnego uznał, że zgodnie z przepisem art. 76 § 1 k.k. skazanie to uległo zatarciu z mocy prawa, a tym samym, że oskarżony nie był karany sądownie.

/dowód: dane osobowe oskarżonego – k. 49; dane o karalności – k.48/

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach D. S. i W. S., które były wiarygodne. W świetle tych dowodów nie budziło wątpliwości, że oskarżony pomimo, że nie miał pracy i nie łożył alimentów na dzieci, to starał się w maksymalny sposób przyczynić się do ich wychowania, opieki nad nimi i prowadzenia gospodarstwa domowego.

Nadto Sąd oparł się na dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony, a ich prawdziwość i autentyczność nie budziły wątpliwości.

Oskarżony przesłuchany w toku dochodzenia przyznał się do zarzucanego mu czynu, jednakże w toku przewodu sądowego wskazał, że nie łożył na utrzymanie dzieci, gdyż pomimo poszukiwań nie mógł znaleźć pracy. Nadto podniósł, że zawsze jak tylko miał jakieś pieniądze to przekazywał żonie na prowadzenie gospodarstwa domowego. Sąd dał wiarę jego wyjaśnieniom. W ocenie Sądu przyznanie się oskarżonego sprowadzało się w rzeczywistości do potwierdzenia faktu niepłacenia alimentów na rzecz pokrzywdzonych, nie zaś popełnienia czynu zabronionego polegającego na uporczywym, złośliwym uchylaniu się od świadczeń. Tym bardziej, że z treści samych wyjaśnień wynikało, iż niepłacenie było wynikiem pewnych okoliczności zewnętrznych, a nie złej woli oskarżonego. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż znalazły potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach D. S. i W. S., którzy nie tylko rzeczowo przedstawił sytuację rodziny, lecz również wskazali, że oskarżony nie mając pracy zajmował się opieką nad dziećmi i prowadzeniem gospodarstwa domowego. Tym samym Sąd ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się także na wyjaśnieniach oskarżonego.

Sąd zważył, co następuje.

A. S. został oskarżony o popełnienie występku z art. 209 § 1 k.k.

Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. popełnia ten, kto uporczywie uchyla się od ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przedmiotem ochrony tego przepisu jest prawidłowe funkcjonowanie rodziny oraz wykonywanie opieki w przypadkach przewidzianych prawem, a także ochrona praw osób uprawnionych do alimentacji, w celu zapewnienia im podstawowych potrzeb życiowych. Osobą uprawnioną może być zarówno osoba najbliższa, jak i inna osoba, co do której sprawca ma obowiązek alimentacyjny. Obowiązek łożenia może ciążyć na sprawcy z mocy samej ustawy np. obowiązek rodzica łożenia na utrzymanie dziecka, jak również z mocy stosownego orzeczenia sądowego.

Dla wyczerpania znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k. sprawca musi uchylać się od łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej, co oznacza, iż mając obiektywną możliwość wykonania obowiązku nie czyni tego ze złej woli. Przy czym uchylanie się musi cechować się uporczywością, tj. trwać, jak przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, co najmniej 3 miesiące.

Występek ten jest zagrożony grzywną, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności do lat 2.

Mając na uwadze powyższe oraz poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, Sąd stwierdził, że w zachowaniu oskarżonego brak było elementu wolitywnego wymaganego dla przypisania znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k., tj. negatywnego nastawienia do obowiązku łożenia na utrzymanie pokrzywdzonych. W toku postępowania przede wszystkim nie wykazano, by oskarżony miał obiektywną możliwość płacenia alimentów.

Świadkowie przyznali, że oskarżony poszukiwał pracy choćby dorywczej, jednakże bezskutecznie. Prawdą jest, że w okresie objętym zarzutem oskarżony nie był zarejestrowany w urzędzie pracy, jednakże jest to tylko jedna z okoliczności, które bierze się pod uwagę przy ocenie postawy sprawcy przestępstwa niealimentacji. W ocenie Sądu sam tylko fakt braku rejestracji nie jest tożsamy z uporczywym, czyli celowym i zamierzonym uchylaniem się od obowiązku alimentacyjnego. Podobnie zresztą, jak nieporadność, czy nieudolność w poszukiwaniu pracy. Co innego w sytuacji porzucenia pracy lub jej celowej zmiany na gorzej płatną, gdy sprawca mając obiektywną możliwość łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej, niejako na skutek swojego działania wyzbywa się tej możliwości. Jednakże taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Wskazane okoliczności wskazywały

w ocenie Sądu na to, że choć oskarżony bez wątpienia nie regulował zobowiązań alimentacyjnych, to nie było to wynikiem jego złej woli. Tym bardziej, że brak ten starał się zrekompensować poprzez osobiste zaangażowanie w opiekę nad dziećmi i w prowadzenie gospodarstwa domowego. Celowemu uchylaniu się przeczyła również opisana przez świadków postawa życiowa oskarżonego, który zawsze, gdy tylko miał jakieś pieniądze przekazywał je żonie na utrzymanie rodziny. Reasumując, sam fakt niepłacenia przez oskarżonego alimentów przez okres wskazany w zarzucie nie był tożsamy z popełnieniem czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k.

Tym samym skoro oskarżony zachowaniem swym nie wyczerpał wszystkich znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k., zachodziła negatywna przesłanka procesowa z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. W tej sytuacji zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Zgodnie z przepisem art. 632 pkt 2 k.p.k., wobec uniewinnienia oskarżonego kosztami procesu obciążono Skarb Państwa oraz zasądzono opłatę na rzecz obrońcy z urzędu.